

Egzamin odstrasza

Zaledwie 40 osób zapisało się na egzamin na licencjonowanego doradcę rynku NewConnect, który ma się odbyć we wtorek.

Aby wszyscy autoryzowani doradcy mogli kontynuować swoją pracę, potrzebnych jest aż 216 osób z certyfikatem (każdy autoryzowany doradca musi zatrudniać dwie osoby z licencją). Uczestnicy rynku są zgodni – wiele osób woli poczekać na kolejne terminy, by zobaczyć, jak egzamin wymyślony przez GPW będzie wyglądać i na co zwrócić uwagę w przygotowaniach do niego. W tym roku ma się odbyć łącznie siedem egzaminów. Niektórzy eksperci są jednak zdania, że giełda zdecyduje się jeszcze na zwiększenie ich liczby.

PRT

Niewielu chętnych egzaminu na dorad

Jak przekonują specjaliści, większego zainteresowania należy się spodziewać w kolejnych terminach

Przemysław Tychmanowicz

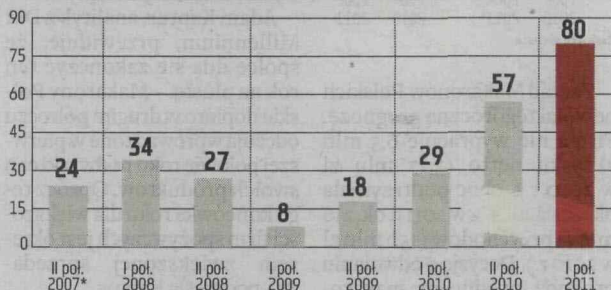
przemyslaw.tychmanowicz@parkiet.com

We wtorek odbędzie się pierwszy egzamin na certyfikowanego doradcę NewConnect. Od nowego roku każdy autoryzowany doradca będzie musiał zatrudniać co najmniej dwie osoby z takim certyfikatem. Oznacza to, że egzamin powinno zdać co najmniej 216 osób (autoryzowanych doradców jest obecnie 108). Na razie jednak nie widać zbyt wielu chętnych do uzyskania certyfikatu. Na pierwszy termin zapisało się jedynie 40 osób.

Nikt nie chce być pierwszy

Aby zdać egzamin, trzeba poprawnie odpowiedzieć na 35 z 45 pytań testowych. Osoby ubiegające się o licencję będą musiały wykazać się szczególną wiedzą z zakresu regulacji rynku alternatywnego, a także działania rynku Catalyst. Dodatkowym wymogiem jest znajomość wybranych zagadnień z aktów prawnych, w tym m.in. kodeksu spółek handlowych, ustawy o ofercie publicznej czy też ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Jak podkreślają przedstawiciele firm mających status autoryzowanego doradcy, wiele osób wstrzymuje się

LICZBA DEBIUTÓW NA NEWCONNECT



Źródło: GPW, * RYNEK WYSTARTOWAŁ 30 SIERPNIA 2007

z decyzją o podejściu do egzaminu do ostatniej chwili.

– Czasu na przygotowanie się do egzaminu nie było zbyt wiele, a materiału jest naprawdę sporo. W efekcie każdy czeka na opinie po pierwszym egzaminie. Dopiero wtedy spodziewałbym się większej liczby zgłoszeń, tym bardziej że przecież zdać musi 216 osób, aby wszyscy obecni autoryzowani doradcy mogli dalej działać. Przewiduję, że ten ostatni egzamin w tym roku – 6 grudnia – będzie najbardziej oblegany – mówi Paweł Sobkiewicz, wiceprezes DM Capital Partners.

Więcej będzie później

– Na kolejne terminy na pewno będzie więcej zgłoszeń. Dowiemy się, jaki w praktyce jest

zakres tematyczny, bo obecnie, mimo że jest on określony, nie wiadomo, na co będzie położony szczególnie nacisk. Zakres jest bardzo szeroki, a w praktyce zapewne okaże się zdecydowanie węższy – tłumaczy Tomasz Maślanka z Certus Capital.

Wiele osób podkreśla, że niewiadomą pozostaje także postawa komisji egzaminacyjnej, w skład której będzie wchodzić od dwóch do pięciu osób.

Do końca tego roku ma się odbyć w sumie siedem egzaminów. Sobkiewicz uważa jednak, że wcale tak nie musi być. – Nie zdziwiłbym się, gdyby konieczny był jeszcze jeden termin egzaminu, po 6 grudnia, a przed końcem roku – dodaje wiceprezes DM Capital Partners.

do zdawania dce NC

opinie

Radosław Tadajewski

PREZES GRUPY TRINITY

Poczekamy na następne terminy



Na pewno w kolejnych terminach będzie więcej zgłoszeń. Firmy wypuściły teraz niektóre osoby, aby zbadaly, jak w rzeczywistości ten egzamin wygląda. Niektórzy po prostu wręcz się boją, wolą poczekać na pierwsze opinie i zobaczyć, na co w szczególności zwrócić uwagę w przygotowaniach do egzaminu. My sami przy następnych terminach zgłaszamy co najmniej pięć osób. Niezależnie od ilości zgłoszeń na pierwszy termin uważam, że pomysł egzaminu jest słuszny. Wcześniej GPW chętnie rozdawała licencje, co skutkowało tym, że dostało ją dużo podmiotów, których działania i wiedza pozostawiają wiele do życzenia. PRT

Emil Stępień

WICEDYREKTOR DZIAŁU ROZWOJU RYNKU NEWCONNECT

Egzamin to kolejny krok naprzód



Egzamin jest kolejnym etapem wzmocnienia profesjonalnego wizerunku rynku NewConnect i jego otoczenia biznesowego. W bieżącym roku giełda zaproponowała siedem terminów egzaminacyjnych i już dziś na każdy z nich zapisani są kandydaci. Cieszy nas bardzo wysoka liczebność grupy, która wyraziła zainteresowanie udziałem w egzaminie w pierwszym terminie. Poza przedstawicielami autoryzowanych doradców, wśród osób aplikujących jest wielu pracowników firm doradczych, jak również osób indywidualnych zainteresowanych uzyskaniem giełdowego certyfikatu oraz podniesieniem swoich kwalifikacji. PRT